

Co chciałoby ci powiedzieć dziecko z autyzmem kiedy je spotkasz:

1. Chciałbym się z tobą przywitać ale trudno mi mieć własną inicjatywę. Ty pierwszy podaj mi rękę, będzie mi łatwiej to odwzajemnić, ale nie obraź się, jak tego nie zrobię.

2. Nie bój się kontaktu ze mną ja nie zarazam autyzmem. Bardzo chciałbym się z Tobą bawić, ale nie wiem jak. Ty wiesz, może mi pokażesz?

3. Nie patrzę Ci w oczy, ale doskonale Cię widzę. Podobno mam wzrok i słuch prawie taki jak sokół albo jastrząb - tak mówią naukowcy. Czy nazwiesz to upośledzeniem?

4. To, że płaczę i krzyczę nie znaczy, że jestem niegrzeczny, tylko boję się jak jest za dużo ludzi, dźwięków i światła.

5. Kiedy widzisz, że płaczę lub krzyczę na ulicy - nie komentuj tego. Wiem, że takie duże nie powinno... Ale.. naprawdę myślisz, że takie zdanie „ taki duży, a tak płacze” sprawi, że się uciszę?

6. Jeśli nie robię tego o co prosisz, to nie dlatego, że nie chcę ale dlatego, że nie rozumiem polecenia - powiedz je prosto, poproś, abym powtórzył wtedy jest większa szansa, że zrozumie i wykonam. Nie jestem uparty, po prostu nie rozumiem poleceń.

7. Boję się bardzo wielu rzeczy, które dla Ciebie są proste i naturalne. Żeby nauczyć się tak zachowywać jak Ty, muszę być naprawdę odważny. W jednych rzeczach jestem słabszy, w innych lepszy od Ciebie. Po prostu inny. Czy to nie ciekawe?

Dlatego:

Nie oceniaj Nie krytykuj Nie odrzucaj **SPRÓBUJ** mnie
ZROZUMIEĆ

Jeśli nie umiesz **ZAAKCEPTOWAĆ** - spróbuj **TOLEROWAĆ**

Czasem milczę - bo nie wiem, co powiedzieć

Czasem krzyczę - bo nie umiem inaczej się wyrazić

Czasem uciekam - bo nie radzę sobie z tłumem